

PIOTR LISZKA CMF

ZNACZENIE FORMY LITERACKIEJ ZWANEJ BAŚNIĄ W TEOLOGII DLA UKAZYWANIA ISTOTNYCH WARTOŚCI HUMANISTYCZNYCH

Literatura jest źródłem teologii, dostarcza treści, metod, określa formy literackie stosowane w źródłach i w samej refleksji teologicznej. Baśń, zarówno opowiadana, jak i spisana, może być przedmiotem refleksji teologicznej, ale też źródłem literackim dla teologii.

1. ZNACZENIE BAJARZA DLA PRZEKAZYWANIA WARTOŚCI HUMANISTYCZNYCH KOLEJNYM POKOLENIOM

Baśń może być wypowiedziana albo zapisana. Przekaz ustny pobudza sferę uczuciową, natomiast przekaz pisemny daje czas na refleksję własną. W starożytnej Grecji, podobnie jak we wszystkich innych starożytnych kulturach, sztuka mówienia i nauczanie mądrości było zadaniem poetów, którzy w swoich opowieściach wypowiedzieli najważniejsze wartości, kształtujące ludzkie postępowanie i całość życia. Poeta był człowiekiem mający wybitną pamięć oraz zdolność wymowy. Dzięki temu poeci mogli skutecznie kształtować osobowość słuchaczy, a także z wielką siłą oddziaływać na życie polityczne¹. Poeta otwiera całą osobę na przyjmowanie informacji

¹ Zob. P. A. REDPATH. *Odyseja mądrości. Od filozofii do transcendentalnej sofistyki* (oryg. *Wisdom's Odyssey. From Philosophy to Transcendental Sophistry*. Amsterdam – Atlanta 1997). Lublin 2003 s. 42.

dotyczących całej osoby, nie potrafi jednak precyzyjnie wyjaśniać, wdzierać się myślą w tajemnicę bytu i systematycznie przedstawiać zawartą w świecie prawdę. Wymaga to innego sposobu myślenia. Z tego względu ma sens refleksja rozumu ludzkiego nad treścią przekazywaną przez bazarzy i poetów, ale też nad znaczeniem samej poezji i baśni. Tym bardziej ma sens refleksja dokonywana w świetle całości objawienia. Poeta i bazarz deklarowali, że źródło ich wiedzy i mądrości jest boskie. Nie wszystko, co przekazywali, musiało być dla słuchaczy i czytelników zrozumiałe. Nie wszystko rozumieli oni sami. Zdawali sobie sprawę z tego, że baśń nie służy ćwiczeniu umysłu ani zaspokajaniu ciekawości intelektualnej, lecz otwiera człowieka na wartości, które go przekraczają. Poeci i bazarze byli tylko kanałem przekazu, pośredniczącymi mediami. Przekazywali informacje, ale także duchową moc².

2. ODRÓŻNIENIE BAJKI OD BAŚNI

Bajka jest czymś pośrednim między sentencją filozoficzną a baśnią. W formie poetyckiej trafnie wskazuje na ludzkie wady i cnoty, na istotne dla człowieka wartości. Baśń jest bardziej rozbudowana, opisuje dzieje, wydarzenia, jest w niej szereg sytuacji i wielość relacji z różnymi ludźmi. Bajka wyraża zwięźle jedną ważną sentencję, jest rodzajem alegorii. Stosowana była w starożytności, a w nowożytności pojawiła się jako reakcja na zbytnią racjonalność średniowiecznej literatury oficjalnej³. W Piśmie Świętym analogiczne funkcje spełniały przypowieści⁴. W średniowieczu bajki pojawiały się literaturze monastycznej, dla wyrażania uwag związanych z życiem codziennym mnichów. Literatura monastyczna miała charakter „budujący”. Występują w niej gatunki literackie, które w scholastyce były uważane za nieużyteczne, jak komedie, bajki czy wiersze satyryczne. Jeszcze szerzej korzystali z tych gatunków literackich „[...] świeccy klercy, pragnący czytelnika rozerwać i zabawić, często za wszelką cenę”⁵.

Według N. Frye bajka jest formą wypowiedzianą opowieści mitycznych, legend i baśni. Baśń w tym ujęciu jest wypowiedzią niosącą w sobie określoną treść, natomiast bajka to forma literacka tej wypowiedzi⁶. O trudności odróżnienia bajki od baśni świadczy chociażby fakt, że nie czyni tego nawet renomowany oks-

² *Tamże* s. 44.

³ Zob. S. SAWICKI. *Alegoria 1, 2^o*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 1. Red. F. Gryglewicz [i in.]. Lublin 1985 kol. 322.

⁴ Zob. K. ROMANIUK. *Alegoria 1, 1^o*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 1 kol. 322.

⁵ J. LECLERCQ. *Miłość nauki a pragnienie Boga* (oryg. *Lamour des lettres et le désir de Dieu, Initiation aux auteurs monastique du moyen age*. Paris 1990). Tł. M. Borkowska. Kraków 1997 s. 181.

⁶ Zob. N. FRYE. *Wielki kod. Biblia i literatura* (oryg. *The great code. The Bible and literature*. Harcourt Brace & Company 1981). Tł. A. Faulińska. Bydgoszcz 1998.

fordzki słownik języka angielskiego⁷. Również w praktyce, w badaniach folklorystów i antropologów, nie występuje pytanie, czym jest baśń, a tym bardziej, czym różni się od bajki⁸. Trzeba też odróżnić treści «legendarne i bajkowe» od gatunków czy form literackich⁹.

Bajka jest krótka, nie wymaga wielkiego wysiłku umysłowego, dotyczy jednego, konkretnego zagadnienia. Baśń jest utworem literackim złożonym i bogatym w możliwości interpretacyjne. Do jej odczytania potrzebne jest myślenie abstrakcyjne, odróżniające zapis symboliczny od zawartej w nim prawdy, fikcję od realiów. Baśń jest przeznaczona dla dorosłych, a nie dla dzieci. Dziecko nie potrafi myśleć abstrakcyjnie. Przeżywa fikcję w sposób realny, wczuwając się w bohaterów baśni i w ich dzieje. Bajki przedstawiają sceny realne, przeważnie ze świata zwierząt. Czytelnik czy słuchacz nie identyfikuje się z nimi, a jedynie z opisywanym w bajce rysem charakteru. Sens bajki rozumie prawidłowo również dziecko, podczas gdy sensu baśni dziecko nie rozumie. Dzieci przejawiają preferencje w kierunku bajki zwierzęcej, którą dorośli tak często myślą z baśnią. J. R. R. Tolkien odróżniał bajkę od baśni. Wyjaśniał on, dlaczego dzieci chętnie słuchają bajek:

Najlepsze dziecięce opowiadania, jakie zdarzyło mi się czytać, były albo «realistyczne» (przynajmniej w zamierzeniu), albo w sposób typowy dla bajki zwierzęcej wykorzystywały zwierzęta i ptaki jako zoomorficzne przedstawienie ludzi. Myślę, że dzieci wybierają tę formę, ponieważ pozwala ona na duży stopień realizmu: odzwierciedla domowe zdarzenia i rozmowy naprawdę dzieciom znane¹⁰.

Kryterium wyróżniającym bajkę jest występowanie w niej zwierząt, które spełniają rolę alegorii wad czy zalet ludzkich. Baśń natomiast stara się sprawić wrażenie, że opowiadana treść wydarzyła się naprawdę. W bajce mowa zwierząt jest czymś oczywistym, w baśni czymś nadzwyczajnym¹¹. M. Eliade, wypowiadając się jako religioznawca, a nie jako specjalista z dziedziny literatury, wyjaśnił znaczenie symbolu ptaka, mówiąc, że

[...] koncepcje duszy-ptaka są obecne w religiach starożytnego Bliskiego Wschodu (Egipt, Mezopotamia), w prehistorycznych zabytkach Europy i Azji, w szamanizmie i bajkach ludowych¹².

⁷ Zob. J. R. R. TOLKIEN. *Potwory i krytycy i inne eseje* (oryg. *The Monster and the Critics and Others Essays*). Tł. T. A. Olszański. Red. Ch. Tolkien. Poznań 2000 s. 147: „Nie zawiera on w ogóle hasła «baśń» (fairy-story). [...] W suplemencie do Słownika pojawia się hasło «baśń, bajka» (fairy-tale)”.

⁸ *Tamże* s. 158.

⁹ Zob. J. CZERSKI. *Metody interpretacji Nowego Testamentu*. Opole 1997 (*Opolska Biblioteka Teologiczna* 21) s. 92.

¹⁰ TOLKIEN. *Potwory i krytycy* s. 204-205.

¹¹ *Tamże* s. 155.

¹² M. ELIADE. *Szamanizm i archaiczne techniki ekstazy*. Warszawa 1994 s. 474.

Podobnie wypowiadają się historycy literatury¹³. Bajki kojarzone są ze zwierzętami, a dla opowiadania o zwierzętach najlepszą formą literacką jest bajka.

Bajki, podobnie jak baśnie, działają na całość osobowości słuchacza i czytelnika. Baśnie zapraszają do wędrówki po zakamarkach duszy, bajki działają natychmiastowo, synchronicznie, w jednym momencie. Dla zrozumienia ich nie wystarcza wiedza literacka, potrzebna jest wiedza z zakresu psychologii. O. Betz stwierdza, że bajki opierają się sztywnym, ustalonym znaczeniom:

[...] nie chcą być analizowane i interpretowane, winniśmy się w nie wsłuchać i zwracać uwagę na to, jak wiele strun potrafią poruszyć¹⁴.

Poznanie treści, a jeszcze bardziej sensu baśni, ma charakter anagogeniczny, czyli ogarniający całą osobowość, bezpośredni, ale niejasny, mglisty, tajemniczy. Ich skuteczne oddziaływanie wynika z ich prostoty, przez co tkwią silnie w podświadomości i często się przypominają. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, wpływają na sposób myślenia, zachowania, a także kształtują ludową moralność. Wiodące jest to w powieściach dotyczących życia prostych ludzi, które zawierają w sobie studium psychologiczne opisywanych w nich postaci¹⁵. Radykalna realizacja wartości, które są przedmiotem form literackich, zwanych bajkami, prowadzi do życia zgodnego z przyrodą i z prawami Bożymi. Naczelnym rysem tytułowej postaci powieści E. Orzeszkowej *Cham* jest integralna prawość, integralna dobroć, która jest „[...] odblaskiem boskości w człowieku”¹⁶.

Z powodu swoich walorów formalnych i treściowych, a także z powodu ich skutecznego oddziaływania, bajki były i są często stosowane w kaznodziejstwie. Dostarczają argumentów przy wykładzie doktrynalnym, moralnym czy w ogóle religijnym, ale przede wszystkim są wspólnym narzędziem dydaktycznym. Już w średniowieczu znane były zbiory exemplów, czyli przykładów kaznodziejskich, wśród których bajki miały swoje znaczące miejsce¹⁷.

Starożytne bajki, podobnie jak starożytne pogańskie mity, inspirowały też twórców rzeźb ozdabiających średniowieczne klasztory¹⁸. W sensie treściowym mitologia stanowiła dla Greków zbiór wymyślonych bajek, poezji bajecznej.

¹³ Zob. J. FRAYZER. *Złota gałąź*. Tł. H. Krzeczkowski. Warszawa 1962 s. 519; A. CZAPNIK. *Wczesnośredniowieczne wizje podróży w zaświaty wobec śmierci*. „Advances in clinical and experimental medicine” 2001 t. 10 nr 2 suppl. 1: „Nauka i Religia” s. 38.

¹⁴ Za: M. LURKER. *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*. Tł. R. Wojnakowski. Kraków 1994 s. 64.

¹⁵ Zob. S. FITA. *Eliza Orzeszkowa w poszukiwaniu religii*. W: *Problematyka religijna w literaturze pozytywizmu i Młodej Polski. Świadectwo poszukiwań*. Red. S. Fita. Lublin 1993 s. 77.

¹⁶ M. ZDZIECHOWSKI. *Pod wrażeniem „Chama”*. Impresja. W: *Upominek. Książka zbiorowa na cześć Elizy Orzeszkowej (1866-1891)*. Kraków – Petersburg 1893 s. 589; zob. także s. 81.

¹⁷ Zob. S. WIELGUS. *Badania nad Biblią w starożytności i w średniowieczu*. Lublin 1990 s. 201.

¹⁸ Zob. LECLERCQ. *Miłość nauki* s. 154.

W aspekcie formalnym bajka i mit stanowią twory literackie różnego rodzaju, które w Piśmie Świętym zazwyczaj powiązane są z antropomorfizacją Boga i aniołów¹⁹.

3. LITERACKI ASPEKT BAŚNI

Słynny pisarz angielski Tolkien wyjaśnia specyfikę baśni na przykładzie smoka ze staroangielskiego poematu *Beowulf*. W baśni smok, podobnie jak inne postacie, nie musi być smokiem w pełnym tego słowa znaczeniu. Baśń dopuszcza niedopowiedzenia, pozwalające na wielość interpretacji, na wielość znaczeń. W bajce zwierzę jest sobą, w pełni, wyraziście. Rdzeniem bajki jest jakaś jedna charakterystyczna cecha. Postać opisywana w bajce jest alegorią tej cechy. W baśni postaci nie są alegoriami. Są alegoriami w jakimś sensie, ale nie w pełni. Bajka przedstawia postaci i sytuacje realistyczne. Wartości moralne są w nich jednoznaczne, ale ukryte, wymagają odpowiedniej interpretacji. Baśń przedstawia wartości na pierwszym planie, bezpośrednio, ale wyraża je w sposób dowolny, fantazyjny, nie koniecznie za pomocą postaci czy sytuacji realnych, jasno kreślonych. Typowym przykładem jest smok z poematu *Beowulf*. Poemat ten zawiera tylko trochę rysów jaskrawych, wyraźnych, dokładnie odpowiednich dla smoka. W interpretacji tej postaci przeważa jednak inna koncepcja, „[...] bliższa *draconitas* niż *draco* (*smoczość* niż *smok*)”²⁰.

W bajkach bardziej wyraźna jest postać. W baśniach wyraźnie ukazane są charakterystyczne wartości oraz antywartości, a nie reprezentujące je postaci. Nie trzeba specjalnej metody dla rozkodowania niesionego w baśniach przesłania, jak to bywa w bajkach. Ponadto cechy ukazywane w bajce są synchroniczne, a cechy ukazywane w baśni są diachroniczne. Bajka ukazuje cechy aktualne, baśń ukazuje całość ludzkiego losu, z jego rozwojem i przemianami. Baśnie są bliższe mitom. Smok z poematu *Beowulf* jest nie tylko uosobieniem przewrotności, chciwości, zniszczenia, lecz także symbolem okrucieństwa losu. Symbolika tej postaci, typowa dla baśni, jest bogata, wieloraka, ale niewyraźna, nie do końca określona. Postać smoka jest bliska alegorii, ale w pełni alegorią nie jest. Z tego przykładu, jak też z ogólnych wypowiedzi, można wnioskować, że poznanie przesłania w bajkach dokonuje się przez analogię, za pomocą prostego rozumowania, natomiast w baśniach przez anagorię, dzięki rozumieniu głębi symboli, bezpośrednio, całościowo, ale niezbyt wyraźnie, mgliście, w sposób tajemniczy²¹.

W bajkach postaci są ukazane wyraźnie, jakby na białym tle, w oderwaniu od całości świata. Podobnie wpisane w nie wartości moralne są ukazane same w sobie, oderwane od innych. Baśń tworzy zespół postaci, rzeczy, zjawisk, w ich

¹⁹ Zob. Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*. T. 1. Lublin 1999 s. 275.

²⁰ Zob. TOLKIEN, *Potwory i krytycy* s. 29.

²¹ *Tamże* s. 30.

nieustannej zmienności. Każdy obiekt staje się zrozumiały dopiero w relacji z innym, w całości wszystkich obiektów (wymiar synchroniczny), a także w całości przebytej drogi (wymiar diachroniczny). Baśń jest wielowymiarowa, rozbudowana w czasie i przestrzeni, a także w swojej głębi, nieraz wielopiętrowej. Język obrazów w bajce jest precyzyjny, w baśni mglisty, tajemniczy, głęboki. W bajce obiekt występuje sam, z tego powodu musi być przedstawiony wyraźnie, jednoznacznie. W baśni nie jest to konieczne, gdyż obiekt zostaje określony przez kontekst, a wręcz niepożądane, gdyż wieloznaczność i tajemniczość są tu aksjomatem, założeniem literackim. Okazuje się jednak, że kontekst nie prowadzi do wyrazistości, ponieważ inne obiekty też nie są jednoznaczne. Tajemniczość jest rozjaśniana przez inną tajemniczość. W ten sposób zakres wieloznaczności jeszcze bardziej się poszerza, narasta. Wieloznaczność jest wielowymiarowa. Każdy obiekt może być interpretowany wielorako, a także każda relacja, każde odniesienie mogą być interpretowane wielorako. Ilość interpretacji całości to iloraz ilości interpretacji poszczególnych obiektów. Trudną sytuację ratuje fakt, że można ograniczyć interpretację do wymogów danej dyscypliny naukowej. Inaczej interpretuje tę samą baśń literaturoznawca, etnograf, psycholog, religioznawca, socjolog czy teolog²².

Najważniejszym pytaniem w przypadku baśni jest to,

[...] czym opowieści te są obecnie dla nas i jakie kształty nadały im owe alchemiczne procesy, którym tak długo podlegały²³.

Baśń powtarzana przez wieki zmieniała się. Pojawiały się nowe wersje, nowe wątki, a także nowe interpretacje, w nowych uwarunkowaniach kulturowych. Nie mniej fascynujące od losu bohaterów baśni są dzieje samej baśni, które są

[...] nie mniej skomplikowane niż dzieje ludzkiej rasy i równie złożone jak historia ludzkiego języka²⁴.

Baśń jest formą literacką zbliżoną do mitu. Obie formy literackie łączą realizm z fantazją, obie posługują się językiem plastycznym, obrazowym, obie zawierają w sobie mądrość doświadczenia pokoleń, którą trzeba przekazywać kolejnym. Źródłem symboli mitycznych i baśniowych nie jest przyroda, lecz ludzka podświadomość, w której mieści się świat archetypowych obrazów. Najgłębszym źródłem tych obrazów, ukrytych w nieświadomości i ukazanych w baśniach, jest archaiczna wiara i prehistoryczna, pierwotna religijność (W. Grimm, zakończenie trzeciej księgi *Kinder und Hausmärchen*). Klasyczna baśń zawsze ma kontekst religijny, propagandowy i formacyjny, ale nie chodzi tu o religię chrześcijańską. Baśń była w starożytności narzędziem gnostyków i tak jest do dzisiaj. Częstym motywem w baśniach gnostyckich jest szklana góra, czyli góra zmarłych

²² Tamże s. 61.

²³ Tamże s. 158.

²⁴ Tamże s. 159.

i góra świata, wyznaczająca drogę w zaświaty. Ostateczny cel ludzkiej wędrówki w baśniach znajduje się w zaświatach. W sensie formy literackiej mit oraz baśń mogą stanowić narzędzie dla wyrażania prawd religijnych również w religiach monoteistycznych. Pismo Święte często posługuje się tymi formami literackimi. Dla przykładu

[...] w Starym Testamencie można wskazać występujący również u innych ludów baśniowy motyw porzucenia dziecka (Mojżesza)²⁵.

Frye zalicza baśnie do kategorii opowieści mitycznych. Obok nich opowieściami mitycznymi są legendy, a przede wszystkim mity w ścisłym tego słowa znaczeniu. Struktura baśni ludowej jest podobna do struktury mitu. Obie formy literackie są narracją. Istnieje jednak różnica między zbiorem mitów i zbiorem baśni. Mity są ze sobą wzajemnie połączone. Każdy pojedynczy mit ma swoje ustalone miejsce w całości zbioru, w mitologii, natomiast

[...] baśnie ludowe są nomadyczne i wędrują po całym świecie, wymieniając się swoimi tematami i motywami²⁶.

Obszarem dla mitologii jest konkretne społeczeństwo. Każde społeczeństwo konstruuje własny, charakterystyczny dla niego zbiór mitów, które pomagają mu stworzyć własną historię kulturalną. Baśnie natomiast nie znają granic, są komsopolityczne. Ta sama baśń może funkcjonować w różnych kulturach i być odpowiednio inaczej interpretowana²⁷.

Mity są powiązane z kulturą danego społeczeństwa. Baśnie mają charakter uniwersalny. Mówią o duszy ludzkiej, z gruntu jednakowej dla wszystkich ludzi na całym świecie. Nie są natomiast jednakowe dzieje duszy u poszczególnych ludzi. Każdy człowiek, każda osoba ludzka ma własne dzieje. Jest wiele cech wspólnych, ale jest też coś, co daną osobę odróżnia od wszystkich innych. Różnice te dla baśni nie są istotne. Decydującym aspektem jest ostateczny cel ludzkiej wędrówki. Decydującym impulsem do pisania baśni jest rozpacz spowodowana ostateczną pustką albo nieuchronnością potępienia spowodowanego przez samego człowieka i przez fatalny zbieg okoliczności. Baśń przywraca nadzieję, przywraca człowiekowi optymistyczne widzenie samego siebie. Uczy, że w każdej sytuacji człowiek może zmienić swój ostateczny cel, zawsze może dokonać odpowiedniego wyboru. Takie zadanie postawił sobie również Tolkien. Jego baśnie „wzbogacają” stworzenie, przywracają człowiekowi jego godność i nadają światu nowy kolor. Czytelnik baśni utożsamia się z jej bohaterami i wędruje razem z nimi. Czytelnik baśni Tolkienu wędruje po zakamarkach swej duszy, podobnie jak czyni to czytelnik dzieł św. Teresy z Avila albo czytelnik dzieła Cervantesa pt. *Don Quijote*.

²⁵ LURKER. *Przesłanie symboli* s. 60.

²⁶ N. FRYE. *Wielki kod* s. 64.

²⁷ *Tamże* s. 65.

Okazuje się, że jest wiele dzieł literackich tego typu, zwłaszcza napisanych przez chrześcijan-katolików²⁸.

4. ZADANIE BAŚNI

Baśń jest formą literacką wartościową dla teologii. Stosuje język *poiesis*, język poetyczny, czyli piękny w swej formie i treści, plastyczny, barwny, czarujący. W tym sensie poezja, a w szczególności baśń, jest dla teologii dobrym narzędziem, nadaje jej życie, plastyczność, koloryt. Poezja wyraża piękno, teologia wyraża piękno niewypowiedziane. W tym sensie teologia utożsamia się z poezją, jest poezją w najwyższym stopniu. Błędem jest odrzucenie w ludzkim myśleniu historii, metafory i poezji. Dla ogarnięcia pełnego zakresu rzeczywistości religijnej i języka religijnego, wymaga języka poetycznego. W tym języku została napisana większość Biblii²⁹.

Baśń nie jest alegorią, ale jest wyjaśniana za pomocą języka alegorycznego, który przynosi niebezpieczeństwo utraty uniwersalności, zawężając bogactwo treści do jednej tylko wartości³⁰. Trzeba zachować ostrożność, ponieważ zadanie baśni jest wprost przeciwne, służy coraz lepszemu zrozumieniu całej rzeczywistości, jest kluczem hermeneutycznym, wyjaśniającym całość życia człowieka. Baśń jest słowem, a nie ideą. Idea jest jedna, dokładnie określona. Słowo jest twórcze, otwarte na różne interpretacje, nabrzmiałe, gotowe do wybuchu, do tworzenia nowych światów³¹. Człowiek piszący baśń i czytający ją wchodzi w obszar boskiego aktu twórczego. Nie zapisuje (odczytuje) dokładnych informacji o świecie, lecz stwarza coś nowego. Nie nakłada na dzieło twórcze jednej z wielu możliwych interpretacji, lecz pozwala żyć i działać twórczemu słowu ludzkiemu, a przez nie ciągle stwarzającemu słowu Bożemu. Artysta

[...] współtworzy Boże dzieło i przekazuje nam drobny, rozszczępiony refleks prawdziwego światła³².

²⁸ Zob. TOLKIEN. *Potwory i krytycy* s. 201; J. V. SCHALL. *O realności fantazji*. W: *Tolkien. Księga pamiątkowa. Studia o spuściznie literackiej* (oryg. *Tolkien: A celebration*. HarperCollins Publishers 1999). Red. J. Parce. Tł. J. Kokot. Poznań 2003 s. 77.

²⁹ Zob. Cz. S. BARTNIK. *Gromy mówiące. Kazania, przemówienia, publicystyka społeczno-polityczna*. W: *Dzieła zebrane*. T. 5. Lublin 1999 s. 228: „[...] *poiesis* nie oznacza bełkotu, zbioru nonsensów, sekularyzmu ani «szumu» semantycznego, jak to dzisiaj często bywa. Razem z *poiesis* musi współlistnieć język ścisły, racjonalny, uszczegółowiony, niejako materialny”. Sądzę, że w naukach też jest wiele języka poetycznego, który może przysłużyć się do dalszego rozwoju teologii.

³⁰ Zob. R. MURRAY. *J. R. R. Tolkien i sztuka przypowieści*. W: *Tolkien. Księga pamiątkowa* s. 53.

³¹ Zob. TOLKIEN. *Potwory i krytycy* s. 198.

³² H. CARPENTER. *Inklingowie, C. S. Lewis, J. R. R. Tolkien, Charles Williams i ich przyjaciele*. Tł. Z. Królicki. Poznań 1999 s. 64-65; zob. J. R. R. TOLKIEN. *Listy*. Red. H. Carpenter. Tł. A. Sylwanowicz. Poznań s. 217.

Baśń kończy się szczęśliwie, pozostawiając rys otwartości, pozwala na dalszą kontynuację. Nigdy się nie kończy, lecz ciągle oferuje nowe duchowe uniesienia, szlachetne uczucia, które kształtują osobowość człowieka, nie tylko jedną dobrą cechę, lecz całość osoby ludzkiej³³. Bajka zachęca do kształtowania konkretnej cnoty, baśń przemienia całość wyposażenia wewnętrznego człowieka: intelekt, wolę i uczucia. Prowadzi do głębszego zrozumienia życia ludzkiego, przemienia i zachęca do dalszej przemiany³⁴. Baśń, podobnie jak mit,

[...] jest jednym z najważniejszych źródeł mądrości, dzięki któremu poznajemy głębsze warstwy własnej osobowości³⁵.

Prostota struktury i języka sprawia, że baśnie są zrozumiałe dla prostych ludzi. W tej formie literackiej każdy człowiek potrafi i powinien stać się artystą, twórcą, a nawet stwórcą. Baśń tworzy syntezę przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, kreuje mityczną rzeczywistość absolutną. Dzięki temu każdy człowiek uczestniczy w panowaniu nad światem. Realne rządzenie często jest iluzoryczne, wręcz niemożliwe. Zawsze jednak istnieje wewnętrzne poczucie uczestniczenia w panowaniu nad światem, u obywatela imperialistycznego państwa oraz u członka zwycięskiej partii politycznej. Odczucie to potęguje się dzięki czytaniu baśni.

Każdy człowiek może tworzyć nowy świat w swojej wyobraźni. W sposób szczególny czyni to czytelnik baśni. Wyprażony i ukształtowany w tyglu alchemii dziejów, sam też jest gotowy, by dążyć do szlachetnego celu wskazanego przez baśń. Ostatecznie bohaterem baśni nie są jednostki, lecz całe społeczeństwo. Baśń jest owocem konkretnej kultury i generuje kulturę, a w sensie personalnym tworzy nadczłowieka, milionopalcego Artystę-Antroposa, Człowieka Kosmicznego³⁶. Sztuka antycypuje wieczność. Sama w sobie jest zapowiedzią przyszłego życia. Sztuka jest nie tylko dla życia, lecz sama w sobie już jest życiem³⁷.

Często baśń ludowa jest opowiadana dla rozrywki, natomiast potraktowana poważnie, ukazuje swą pełną wartość i wielkość. W aspekcie literackim jest formą literacką, charakterystyczną dla kultury słownej społeczeństw przeddyskursywnych. Wobec braku innych sposobów przekazywania wiedzy o świecie i człowieku, musiała mieć ona w sobie zdolność syntetycznego, pełnego i spójnego przekazywania całości synchronicznej i diachronicznej, działając na całość osoby ludzkiej.

³³ Zob. TOLKIEN. *Potwory i krytycy* s. 198.

³⁴ Zob. LURKER. *Przesłanie symboli* s. 52.

³⁵ E. Fromm. *Märchen, Mythen, Träume. Eine Einführung in das Verständnis einer vergessenen Sprache*. Stuttgart 1980 s. 16.

³⁶ Zob. A. POMORSKI. *Duchowy proletariusz. Przyczynek do dziejów lamarkizmu społecznego i rosyjskiego komunizmu XIX-XX wieku (na marginesie antyutopii Andrieja Płatonowa)*. Warszawa 1996 s. 133.

³⁷ *Tamże* s. 134; zob. F. W. J. SCHELLING. *Filozofia sztuki*. Tł. K. Krzemieniowa. Warszawa 1983 s. 406.

Ta specyfika baśni pozostała do dziś. Baśń nie jest historią, lecz opowieścią czy raczej zbiorem złożonym z wielu opowieści³⁸.

Najważniejszym zadaniem baśni jest oswojenie ze śmiercią. Pierwszym krokiem jest ucieczka przed śmiercią, uwolnienie od lęku poprzez ucieczkę od myślenia o niej. Drugim krokiem jest pociecha płynąca z nadziei szczęśliwego zakończenia. Baśń jest przeciwieństwem tragedii, na końcu oferuje szczęśliwe rozwiązanie (*eukatastrophe*)³⁹. Nie ma tu zatrzymania się jedynie na podaniu radosnej informacji. Czytelnik jest wzruszony do głębi, przeżywając perypetie bohaterów opowiadania oraz ich szczęśliwy finał, myśląc jednocześnie o swoim życiu i jego szczęśliwym zakończeniu. Gdyby baśń była tylko fantazją, tworzeniem swoich wymyślonych światów, to nadzieja byłaby pusta. Tolkien daje nadzieję realną. Prowadząc w zakończeniu *eukatastrophe*, sugeruje istnienie odpowiedzi ostatecznej w realiach życia. Czytelnik jego utworów potrafi dostrzec w rzeczywistym świecie odbłysk *Evangelium*. Tolkien stwierdza, że Ewangelia to baśń, a raczej wzniosła opowieść, która jest samą istotą baśni. Narodziny Chrystusa to *eukatastrophe* historii człowieka, a zmartwychwstanie to *eukatastrophe* historii wcielenia. Ewangelia i jej realizacja to kontynuowanie najbardziej pierwotnej sztuki – aktu stworzenia⁴⁰. Baśń nie tylko opowiada, lecz uczestniczy w *creatio continua*, podobnie jak cała sztuka, a także przyczynia się do dalszego ciągłego stwarzania, które dokonuje się w duchowym wnętrzu ludzi⁴¹.

Baśnie romantyczne są bliżej ziemi, są bliżej realiów życia ludzkiego niż starożytne legendy kosmogoniczne. Baśń odzwierciedla każdą kulturę i przyczynia się do utwierdzenia jej tożsamości. Opowieści Tolkiena mają charakter uniwersalny, są czytelne i znaczące dla całej ludzkości, dla wszystkich kultur. Szczególne znaczenie mają dla Anglii, przywracają jej utraconą tożsamość, sięgając do czasów sprzed najazdów normandzkich, a nawet sprzed czasów saksońskich. Podczas mrocznych wieków po podboju normandzkim odebrano Anglii jej starożytne legendy. Utrata tożsamości była ważniejsza niż utrata wolności politycznej. W tym kontekście opowiadania Tolkiena są dla jego ojczyzny bezcenne⁴².

5. ZNACZENIE SYMBOLIKI BAŚNI DLA CHRZEŚCIJAŃSTWA

Baśń jest jednym wielkim symbolem, złożonym z wielu symbolicznych postaci, przedmiotów i zdarzeń. Symboliczna jest też atmosfera, tajemnicza aura, w którą trzeba się wczuć. Nie wystarczy praca intelektu, konieczne jest też zaangażowanie

³⁸ Zob. FRYE. *Wielki kod* s. 63.

³⁹ Zob. TOLKIEN. *Potwory i krytycy* s. 197.

⁴⁰ *Tamże* s. 200.

⁴¹ Zob. W. HOOPER. *Inny Ruch Oksfordzki: Tolkien i Inklingowie* (oryg. Tolkien: A celebration. HarperCollinsPublishers 1999). Red. J. Pearce. Tł. J. Kokot. Poznań 2003 s. 174.

⁴² Zob. E. FAIRBURN. *J. R. R. Tolkien. Mitologia dla Anglii*. W: Tolkien. *Księga pamiątkowa* s. 78.

uczuciowe. W tym względzie baśń można porównać do obrazu, a jej tworzenie do pracy malarza⁴³. Symbole dostosowują się do środowiska kulturowego, zmieniają się w historii, ale mają jakieś podłoże ahistoryczne, transcendentne, skierowane są do rdzenia bytu, a przez to mają charakter uniwersalny⁴⁴.

Wędrówka baśni ukazuje jej uniwersalny wątek, opowiadany w wielorakiej osnowie kulturowej. Interesującym przykładem jest przemieszczanie się baśni hinduskich i perskich, przeniesionych do Europy przez arabski islam⁴⁵. W XIII w. na dworze katolickiego króla Alfonsa X Kastylijskiego znajdowali się mędracy żydowscy i arabscy, którzy przetłumaczyli na język hiszpański baśnie hindustańskie⁴⁶. Również jego syn, król Alfons X Kastylijski, sprowadził na swój dwór żydowskich i arabskich intelektualistów, którzy kontynuowali dzieło swoich poprzedników⁴⁷.

Papież Leon Wielki przypominał, że nie trzeba żadnych baśni, skoro mamy chrześcijańskie Pismo Święte: „Na miejsce różnorodnych bajań Piotr przyniósł prawdziwą naukę”⁴⁸. Myślał o biblijnej treści. Baśń w sensie formy literackiej jest obecna w Piśmie Świętym i może być narzędziem dla głoszenia Ewangelii. Szczególne znaczenie ma wiedza o symbolice baśni⁴⁹. Baśń skupia w sobie wiele wątków i znaczeń. Dzięki temu jako narzędzie egzegetyczne pozwala patrzeć na tekst biblijny z różnego punktu widzenia i rozumieć objawioną treść bardziej wszechstronnie. Baśń jest dla egzegezy biblijnej dobrym narzędziem badawczym, inspiruje, pomaga zrozumieć tło kulturowe w czasach powstawania Pisma Świętego i w momencie jego odczytywania. W tym względzie szczególnie znaczenie ma literatura bizantyjska, która

[...] jest bezpośrednią spadkobierczynią i kontynuatorką greckiej literatury z jej okresu hellenistyczno-rzymskiego, a pośrednią – literatury z okresu hellenistycznego, a nawet archaicznego⁵⁰.

Dotyczy to również greckich i bizantyjskich baśni.

⁴³ Zob. LURKER. *Przesłanie symboli* s. 94.

⁴⁴ *Tamże* s. 33. „Dzięki sile dośrodkowej można zrozumieć, iż ogromna ilość zjawisk symbolicznych tworzy kilka typowych rozpowszechnionych we wszystkich niemal kulturach i religiach grup symboli. Wszelka symbolika krystalizuje się wokół biegunów bytu”.

⁴⁵ Zob. C. FUENTES. *Pogrzebane zwierciadło*. Tł. E. Klekot. Łódź 1994 s. 49.

⁴⁶ *Tamże* s. 69.

⁴⁷ *Tamże* s. 70.

⁴⁸ Za: Cz. S. BARTNIK. *Fenomen Europy*. Lublin 1998 s. 50.

⁴⁹ Zob. U. ECO. *Sztuka i piękno w Średniowieczu* (oryg. *Arte e bellezza nell' estetica medievale*. Milano 1987). Tł. M. Olszewski, M. Zabłocka. Kraków 1997 s. 97. „Pismo Święte na podobieństwo rwącej rzeki napędza głębiny umysłów ludzkich tak, że zawsze wylewa się poza ich brzegi; poi spragnionych, a pozostaje niewyczerpane. Wypływają z niego ogromne wiry znaczeń duchowych i jak rozplywają się jedne, powstają inne – lub też raczej nie rozplywają się, ponieważ mądrość jest nieśmiertelna”.

⁵⁰ WIELGUS. *Badania nad Biblią* s. 168.

Paradoksalnie zrozumienie symboliki baśni i jej roli w sensie narzędzia literackiego pomaga odrzucić baśnie wdzierające się w miejsce rzetelnej refleksji teologicznej. Baśnie są dobrym narzędziem dla «hermeneutyki uogólnionej», która jest „[...] ontologicznym procesem rozjaśniania się rzeczywistości”⁵¹. Hermeneutyka uogólniona łączy metafizykę z historią. Okazuje się, że baśń czyni to ze swej istoty. Baśń to gatunek literacki, który łączy aspekt ontyczny (synchroniczny, strukturalny) z aspektem dziejowym (diachronicznym, dynamicznym), łączy osobę ludzką z rzeczywistością czasoprzestrzenną, w sposób bezpośredni, całościowy, anagogiczny⁵². Baśń spełnia pozytywną rolę, ale jest tylko jednym z wielu narzędzi, które mogą wspomagać teologię. Prawidłowe korzystanie z tego gatunku literackiego wymaga ogólnej wiedzy dotyczącej hermeneutyki oraz odpowiedniej ostrożności. Trzeba mieć na uwadze to, że baśnie funkcjonowały od zarania dziejów w nurcie myśli pogańskiej, a zwłaszcza w nurcie gnozy. Większość znanych i popularnych dziś baśni ma w sobie ukryte przesłanie gnostyckie. W „zwożdżających baśniach” celowali zwłaszcza chrześcijanie żydujący (por. Tt 1,10; 14)⁵³. Św. Paweł zwracał uwagę m.in. na stosowane przez nich obiegowe pojęcia gnostyckie – „rządcy świata” (Ef 6,12) i „władcy” (Ef 2,2)⁵⁴.

Baśnie, jak wszelkie narzędzia literackie, powinny być stosowane w teologii, ale w sposób poprawny, bez nadużyć. To samo dotyczy praktyki kaznodziej-skiej. Kościół zakazuje głosić baśni niedorzecznych i ostrzega przed nierzetelnym stosowaniem narzędzi literackich w głoszeni słowa Bożego⁵⁵. W świecie pozareligijnym, w środowiskach laickich wykorzystywania baśni w poezji niezgodne z poprawnością polityczną może być uznane z chuligaństwo⁵⁶.

PODSUMOWANIE

Baśń jest formą literacką spełniającą wielką rolę w życiu codziennym i w życiu religijnym. W odróżnieniu od bajki, która jest formą literacką krótką, wskazującą na jedną cechę ludzką, baśń rozciąga się w czasie i przedstawia całość dziejów czło-

⁵¹ Cz. S. BARTNIK. *Jezus Chrystus jako hermeneuta rzeczywistości*. „Roczniki Teologiczne” 55:2008 nr 2 s. 7.

⁵² *Tamże* s. 8. Bartnik nawołuje do przewyciężenia «redukcjonizmu hermeneutycznego», aby „[...] rozwijać hermeneutykę maksymalistyczną, uniwersalną, intelektualną, obiektywistyczną i o charakterze personalistycznym, który wprowadza Rzeczywistość chrześcijańską do świata osoby ludzkiej, gdzie następuje transcendująca synteza między światem subiektywnym a obiektywnym”.

⁵³ Zob. L. STACHOWIAK. *Gnoza V. W: Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1989 s. 1209.

⁵⁴ Zob. P. LISZKA. *Historyczna ciągłość pomiędzy New Age a starożytną gnozą*. „Studia Parady-skie” 1994 t. 4 s. 58.

⁵⁵ Zob. K. MECZERZYŃSKI. *Historia wymowy kaznodziejskiej w Polsce*. Kraków 1864 s. 25-26; M. ADAMCZYK. *Religijna proza narracyjna do końca XVI wieku*. W: *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*. Red. M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak. Lublin 1993 s. 20.

⁵⁶ Zob. POMORSKI. *Duchowy proletariusz* s. 128.

wieka, rozciąga się w przestrzeni personalnej i przedstawia całość osobowości jednostki, a także całego społeczeństwa.

Baśń odwzorowuje w sobie konkretną kulturę i ją kształtuje. Zawiera też aspekty ogólnoludzkie, ważne w każdej kulturze. Ważna jest w niej strona formalna i treściowa. Z tego względu może służyć chrześcijańskiej duchowości oraz teologii, spełniając rolę narzędzia i dostarczając wiedzy. Wraz z innymi formami literackimi oraz narzędziami powinna być wprzęgnięta w budowanie teologii integralnej, która wykracza poza klasycznie rozumiany system teologiczny, łącząc schemat strukturalny z żywą treścią oraz aspekt ontologiczny z wymiarem historycznym.

IMPORTANCE OF THE FAIRY-TALE AS A LITERARY GENRE IN THEOLOGY FOR DEPICTION OF HUMANISTIC VALUES

S u m m a r y

The fairy-tale as a literary genre plays a significant role in everyday and religious life. As opposed to the fable, which is a short literary form depicting one human feature of character, it stretches over time and presents the wholeness of human history; it encompasses a personal sphere and presents the wholeness of the individual and society. A fairy-tale reflects the culture in which it originates and also shapes it. It contains values that are important for humanity as such, readily recognizable in any culture. Its formal aspect and its contents are of great import. That is the reason why the fairy-tale may serve Christian spirituality and theology as an instrument and a wellspring of knowledge. Hand in hand with other literary genres and instruments used in theology it should be employed in constructing an integral theology that stretches beyond the classical theological system, combining the structural scheme with a lively narrative, the ontological and historical aspects.

Słowa kluczowe: baśń, bajka, forma literacka, symbolika, kultura, gnoza, język teologiczny, teologia.

Key words: fairy-tale, fable, literature, genre, symbolism, culture, gnosis.